

Zdaniem prezesa

Rozmowa z prezesem Wielkopolskiej Izby Lekarskiej
Stefanem Sobczyńskim



STEFAN
SOBCZYŃSKI

Spotkania z politykami z regionu stają się już powoli tradycją i znakiem firmowym Wielkopolskiej Izby Lekarskiej. W marcu Izba po raz kolejny gościła wielkopolskich parlamentarzystów...

Tym razem dyskusja toczyła się głównie wokół bardzo aktualnego problemu, związanego z coraz częstszymi próbami ingerencji z zewnątrz w działalność samorządu lekarskiego. Doskonałym przykładem tego typu działań są czynione przez resort

zdrowia próby wpływania na strukturę geograficzną izb lekarskich. W tej chwili w naszym kraju działają 24 izby lekarskie, co bierze się z uwzględnienia zarówno potrzeb pacjentów, jak i członków samorządu lekarskiego. Taki podział wynika także z tradycji i jest związany z wieloma czynnikami natury organizacyjnej, samorządowej, a nawet kulturowej. Ministerstwo Zdrowia forsuje jednak nadal pomysł modyfikacji liczby izb tak, aby pokrywały się one z liczbą województw.

Tymczasem jako środowisko lekarskie wielokrotnie podkreślaliśmy, że z naszego punktu widzenia podstawą samorządności jest kształtowanie struktury organizacyjnej zgodnie z wolą jej członków. Natomiast wtłaczanie izb lekarskich w sztuczną strukturę, przy jednoczesnym burzeniu dotychczasowej, może doprowadzić jedynie do osłabienia aktywności i obniżenia autorytetu samorządu lekarskiego, co w konsekwencji pociągnie za sobą szkody ogólnospołeczne. I z satysfakcją muszę powiedzieć, że nasza argumentacja spotkała się ze zrozumieniem ze strony parlamentarzystów uczestniczących w spotkaniu. Z ich strony pojawiły się nawet głosy, że konieczna będzie interpelacja poselska w tej sprawie.

Ponadto podczas spotkania zaprezentowaliśmy nasze stanowisko w kwestii wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich do Trybunału Konstytucyjnego, w którym domaga się on wprowadzenia nieobligatoryjności przynależności do wszystkich samorządów zawodowych w Polsce. W tej sprawie posłowie również podzielili nasz pogląd, przyznając, że dopiero przy pełnej obligatoryjności uczestnictwa samorząd funkcjonuje w sposób właściwy, bo tylko wtedy możliwa jest skuteczna działalność rzecznika odpowiedzialności zawodowej, sądu lekarskiego, jak również wypełnianie wszystkich zadań powierzonych przez izby lekarskie od państwa.

Cieszę się też, że po raz kolejny potwierdzona została sensowność tego rodzaju spotkań, podczas których górę nad emocjami bierze myślenie zdroworozsądkowe. Nasza przesłanka jest jasna: najważniejsza jest spokojna merytoryczna rozmowa, wolna od jakichkolwiek politycznych uwarunkowań. Mówimy wszak o sprawach, które związane są z organizacją służby zdrowia i z leczeniem pacjentów, a te jak wiadomo, nie mają żadnych barw partyjnych.

Wielkimi krokami zbliża się organizowany przez Wielkopolską Izbę Lekarską pod koniec maja jubileuszowy zjazd z okazji 20. rocznicy reaktywowania samorządu lekarskiego w Polsce...

Nasze działania organizacyjne są w tej chwili dopinane na ostatni guzik. Oficjalnie zostaliśmy już powiadomieni, iż prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Lech Kaczyński w uznaniu dla działań samorządu lekarskiego wyraził zgodę na objęcie honorowego patronatu nad uroczystościami jubileuszowymi 20-lecia naszego samorządu.

Wiadomo też, że na zjazd przyjedzie ok. 500 delegatów z całej Polski, plus goście z zagranicy. Zainteresowanie spotkaniem jest więc bardzo duże, stąd konieczność wprowadzenia limitu delegatów dla poszczególnych izb okręgowych. My jako organizator jubileuszu otrzymaliśmy najwyższą możliwą liczbę miejsc dla naszych delegatów. Jednocześnie chciałbym poinformować, że WIL pokryje również koszt pełnego pobytu w czasie zjazdu dla 50 lekarzy emerytów z naszej delegatury, a w razie konieczności także dla ich opiekunów. Jest to gest ze strony Izby wobec najbardziej zasłużonych członków.

Podczas poprzedniej naszej rozmowy wspominałem także o tym, że gościem honorowym całego zjazdu będzie pani doktor Wanda Błęska. Przy tej okazji chciałbym podzielić się swoją radością z faktu, że w tych dniach Kancelaria Prezesa Rady Ministrów odpowiedziała pozytywnie na moje pismo, w którym zwróciłem się z wnioskiem o przyznanie renty specjalnej dla pani doktor Wandy Błęskiej, z uwagi na jej olbrzymie zasługi o wymiarze ogólnospołecznym.

Nieco w cieniu jubileuszu całego samorządu lekarskiego pozostają obchody 20-lecia działalności naszej Wielkopolskiej Izby Lekarskiej...

Ponieważ WIL wzięła na siebie główny ciężar organizacji zjazdu ogólnopolskiego, więc nasze regionalne obchody rocznicowe przenieśliśmy na wrzesień. Odbędzie się wówczas uroczyste posiedzenie Rady Okręgowej, podczas którego wręczymy odznaczenia dla osób najbardziej zasłużonych dla naszego

środowiska lekarskiego. W tej chwili mogę już powiedzieć, że po dokonaniu wstępnej analizy dokonań i dorobku naszych członków widzę, jak wiele z nich zasługuje na szczególne uhonorowanie. Na szczegóły organizacyjne jest jednak jeszcze za wcześnie, ale obiecuję, że będziemy o nich na bieżąco informowali.

Sporo satysfakcji sprawiła Panu zapewne wiadomość, że Wielkopolska Izba Lekarska może już oficjalnie pochwalić się dobrym uporządkowaniem swoich finansów...

To prawda, opinia i raport z badania naszego sprawozdania finansowego, dokonany przez niezależną firmę audytową, nie stwierdził w nim żadnych uchybień. Przeciwnie – audyt wykazał, że finanse Izby prowadzone są w sposób przejrzysty, zgodny z prawem i z zasadami rachunkowości. Co najważniejsze jednak WIL może pochwalić się cały czas dobrą kondycją finansową, co jest szczególnie ważne w kontekście poczynionych przez nas w ostatnim okresie czasu dużych inwestycji. Były one jednak niezbędne, aby można było stworzyć wreszcie godziwe warunki dla działalności Izby i służenia całemu naszemu środowisku lekarskiemu.

No i najświeższa sprawa, kilka dni temu podpisane zostało porozumienie o współpracy pomiędzy Wielkopolską Izbą Lekarską a poznańskim Uniwersytetem Medycznym...

To pierwsze tego rodzaju porozumienie, chociaż o takiej potrzebie mówiło się już od wielu lat. Tym bardziej więc cieszę się, że wspólnie z rektorem prof. Jackiem Wysockim udało nam się porozumienie o współpracy wreszcie sfinalizować. Jest to wspólny sukces Uniwersytetu Medycznego i Wielkopolskiej Izby Lekarskiej. Cieszy też, że owa współpraca będzie miała charakter kompleksowy, poczynając od sportu i kultury, poprzez wymianę doświadczeń zawodowych, aż po organizację szkoleń. O potencjalnych korzyściach płynących z tego rodzaju współpracy nie muszę zaś chyba nikogo specjalnie przekonywać.

ROZMAWIAŁ Ł.K.